

POSTANOWIENIE

Dnia 20 kwietnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z wniosku A. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w W.
o rentę z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 20 kwietnia 2021 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 26 kwietnia 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. nie obciąża wnioskodawcy kosztami postępowania kasacyjnego;**
- 3. zasądza od Skarbu Państwa (kasa Sądu Okręgowego w W.) na rzecz r.pr. M. M. kwotę 120 (sto dwadzieścia) zł powiększoną o stawkę podatku VAT tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 26 kwietnia 2019 r., sygn. akt III AUa (...) Sąd Apelacyjny w (...) w wyniku apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w W. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w W. z 28 czerwca 2013 r., VII U (...) w punkcie 1 i 2 w ten sposób, że oddalił odwołanie wnioskodawcy A.K. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w W. z 16 czerwca 2009 r., a w punkcie 3 w ten sposób, że przyznał radcy prawnemu M. M. ze Skarbu Państwa, którą wypłaci

kasa Sądu Okręgowego w W., kwotę 180 zł powiększoną o należny podatek od towarów i usług tytułem pomocy prawnej udzielonej A. K. z urzędu przed Sądem pierwszej instancji.

A. K. zaskarżył decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w W. z 16 czerwca 2009 r. o odmowie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniosł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy w W., Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 9 marca 2010 r. oddalił odwołanie. Od wyroku Sądu Okręgowego odwołujący się złożył apelację. Sąd Apelacyjny w (...) uwzględnił apelację, uchylając zaskarżony wyrok przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny wskazał w uzasadnieniu swojego wyroku, iż przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy powinien dopuścić dowód z opinii uzupełniającej dotychczas powołanych biegłych chirurga ortopedy-traumatologa oraz neurologa i psychiatry w celu ustalenia, czy w okresie ubezpieczenia u wnioskodawcy doszło do istotnego pogorszenia stanu zdrowia, a nadto, czy biegli w dotychczasowej opinii wzięli pod uwagę, że wnioskodawca pracuje na przystosowanym stanowisku pracy, o ile okoliczność ta zostanie potwierdzona w toku rozpoznawanej sprawy.

Sąd Okręgowy ponownie rozpoznając sprawę powtórnie przeprowadził dowód z zeznań odwołującego i dopuścił dowód z łącznej opinii biegłych lekarzy chirurga ortopedy- traumatologa, neurologa oraz zeznań świadków na okoliczność wykonywania przed odwołującego pracy zarobkowej w okresie od 1 marca 2004 r. do końca listopada 2010 r.

Wyrokiem z 28 czerwca 2013 r., sygn. akt VII U (...) Sąd Okręgowy w W. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał A. K. prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy na stałe od 1 marca 2009 roku; stwierdził, że organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za opóźnienie w przyznaniu świadczenia; zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w W. na rzecz A. K. kwotę 180 złotych (sto osiemdziesiąt) podwyższoną o stawkę podatku VAT tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej odwołującemu się przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Apelację od tego wyroku wniósł organ rentowy, zarzucając mu naruszenie art. 57 ust. 2 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS (jednolity tekst: z 2009 r., Nr 39, poz. 353 z późn. zm.); art. 227 k.p.c.; art. 57 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS.

Sąd Apelacyjny uznał, że apelacja organu rentowego jest uzasadniona, w wyniku czego zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji.

Sąd drugiej instancji uzupełnił postępowanie dowodowe i wskazał, że w sprawie odwołującego się zostały w pierwszej instancji wydane rozbieżne opinie zarówno w zakresie stopnia niezdolności do pracy, jak i w zakresie ewentualnego pogorszenia stanu zdrowia w okresie ubezpieczenia.

Bezspornie poważne schorzenie odwołującego skutkujące niezdolnością do pracy jest schorzeniem ortopedycznym. W początkowym stadium postępowania dowodowego przed uchyleniem wyroku Sądu Okręgowego do ponownego rozpoznania dwóch biegłych sądowych neurolog dr. B. Z. i ortopeda dr A. D. stwierdzili u odwołującego się całkowitą niezdolność do pracy od dzieciństwa. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy ci sami biegli na pytanie Sądu nie byli w stanie stwierdzić istotnego pogorszenia w okresie ubezpieczenia. Biegły dr W. Z. nie stwierdził niezdolności do pracy z przyczyn neurologicznych zaś ortopeda dr G. orzekł całkowitą trwałą niezdolność do pracy od dzieciństwa bez pogorszenia w czasie ubezpieczenia. Specjalista chirurg ogólny biorąc pod uwagę także dowody z zeznania świadków co do charakteru pracy odwołującego się stwierdził, że w ramach częściowej niezdolności do pracy od dzieciństwa nastąpiło pogorszenie stanu zdrowia w okresie pracy 2004-2009. Biegła neurolog dr J. B. stwierdziła całkowitą niezdolność do pracy od dzieciństwa z pogorszeniem w okresie pracy 2004-2009. W opinii uzupełniającej biegła neurolog ustosunkowując się do zarzutów organu rentowego ponadto oświadczyła, że nawet jeśli odwołujący się był wcześniej częściowo niezdolny do pracy, to w dacie opiniowania była to niezdolność całkowita na okres 3 lat.

W toku postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny dopuścił dowód z opinii łącznej ortopedy (z wyłączeniem wcześniej opiniujących), neurologa i chirurga celem ustalenia czy mając na uwadze schorzenia wnioskodawcy oraz ich łączny wpływ na sprawność organizmu jest on całkowicie czy częściowo niezdolny do

pracy od urodzenia, czy też można uznać, iż w okresie pracy zmienił się stopień niezdolności do pracy z częściowej na całkowitą, czy w okresie pracy nastąpiło istotne pogorszenie w ramach całkowitej niezdolności do pracy, na czym polegało, a jeśli tak to zobowiązano biegłych do sprecyzowania daty pogorszenia, jej wpływu na całkowitą niezdolność do pracy i okresu trwania.

Biegły ortopeda dr R. uznał wnioskodawcę za częściowo niezdolnego do pracy od dzieciństwa, niezdolność uznał za trwałą - nie rokującą poprawy. Biegły podkreślił, że stan zdrowia powoda od wielu lat (ponad 10) – o czym świadczą wyniki badań przedmiotowych lekarzy specjalistów oraz okazana dokumentacja radiologiczna - jest stacjonarny a więc bez zmian, bez stwierdzanego klinicznie pogorszenia. Podczas lat zatrudnienia 2004- 2010 r. nie doszło do pogorszenia stanu zdrowia ze względu na stan narządów ruchu. Skarżący w ostatnich latach nie wymagał ani intensyfikacji leczenia ponad planowe i zalecane turnusy rehabilitacyjne, ani nie stwierdzano zwiększenia okresów czasowej niezdolności do pracy. Odwołujący się, będąc osobą niepełnosprawną, kształcił się i uzyskał maturę między innymi w tym celu, by podjąć pracę w której wykorzystuje uzyskane kwalifikacje pozwalające na zarobkowanie i realizację, w miarę możliwości, planów życiowych Biegły wskazywał, że wnioskodawca pracuje obecnie i od wielu lat w pełnym wymiarze godzinowym, co stanowi pośredni dowód na prawidłowe funkcjonowanie organizmu w warunkach społeczno- zawodowych i dobrą adaptację czynnościową organizmu do istniejącej niesprawności. Taki stan świadczy o poprawie/stabilizacji stanu zdrowia, a nie o jego pogorszeniu. W takiej sytuacji orzekanie o całkowitej niezdolności do pracy u człowieka pracującego w pełnym wymiarze godzin w sposób zmianowy byłoby niezgodne ze stanem faktycznym.

W opinii łącznej z biegłą neurologiem dr J. B. biegli łącznie uznali częściową niezdolność do pracy od dzieciństwa bez istotnego pogorszenia w okresie zatrudnienia. Biegła neurolog stwierdziła, że zmiana jej stanowiska jest wynikiem wcześniejszego nieuzasadnionego poszerzenia wniosków, przekraczającego zakres neurologii oraz że nie ulega wątpliwości, że zespół korzeniowy może skutkować co najwyżej częściową niezdolnością do pracy. Stanowisko to biegli podtrzymali ustosunkowując się do zarzutów odwołującego w opiniach uzupełniających.

Następnie uwzględniając wnioski pełnomocnika odwołującego się Sąd Apelacyjny dopuścił dowód z zeznań świadków — lekarzy leczących odwołującego się w Przychodni Ortopedycznej w L.: M. W. i P. S. Lekarze ci podkreślali niezdolność do pracy, niepełnosprawność odwołującego się i pogarszanie stanu zdrowia w związku z pracą. Po uzupełnieniu dokumentacji lekarskiej na wniosek pełnomocnika przeprowadzony został dowód z opinii biegłego ortopedy dr M. G. Biegły po przeanalizowaniu dokumentacji oraz zeznań świadków stwierdził, że w jego ocenie u odwołującego się występuje całkowita niezdolność do pracy od dzieciństwa ale zgłaszane dolegliwości bólowe bez progresji zmian w RTG nie mogą być podstawą do stwierdzenia pogorszenia w stanie zdrowia.

Ostatecznie Sąd Apelacyjny dopuścił dowód z opinii dwóch lekarzy biegłych ortopedów z wyłączeniem wszystkich wcześniej opiniujących na okoliczność czy w trakcie zatrudnienia wnioskodawcy nastąpiło istotne pogorszenie stanu zdrowia w ramach istniejącej niezdolności do pracy, na czym polegało i kiedy miało miejsce. Biegły ortopeda dr. M. W. w bardzo obszernej analitycznej opinii stwierdził, że u wnioskodawcy w trakcie istniejącej niezdolności do pracy w okresie od 1 kwietnia 2004 r. nie nastąpiło istotne pogorszenie stanu zdrowia.

Kolejny biegły ortopeda dr S.G. stwierdził, że na podstawie analizy akt sprawy, całej dokumentacji medycznej, nie ma podstaw aby stwierdzić pogorszenie stanu zdrowia powoda w okresie zatrudnienia przed 1 marca 2009 r. Nie stwierdzono w czasie całego okresu leczenia aby doszło do pogorszenia stanu zdrowia, nie doszło do pogłębienia zaburzeń funkcji stawu biodrowego lub barkowego. W stawach kolanowych nie stwierdzono wtórnych zmian zwyrodnieniowych. Odwołujący się jest niewątpliwie bardzo ciężko chorą osobą z dużym zaburzeniem funkcji układu ruchu ale nie ma podstaw aby stwierdzić żeby w okresie przed 1 marca 2009 r. doszło do pogorszenia stanu zdrowia.

Z powyższych dwóch opinii biegłych ortopedów wynika zatem, że u odwołującego się pomimo ciężkiej niepełnosprawności i częściowej trwałej niezdolności do pracy od dzieciństwa nie doszło do istotnego pogorszenia w kontrolowanym okresie - okresie ubezpieczenia z tytułu stosunku pracy.

Sąd drugiej instancji zaznaczył, że przedmiotem kontroli Sądów w niniejszej sprawie jest decyzja z 2009 r., a zatem przesłanki do nabycia renty, w tym stan

zdrowia odwołującego się, należy oceniać według stanu na dzień złożenia wniosku o świadczenie. Odwołujący się przez cały czas pozostaje w stosunku pracy, a zatem podlega ubezpieczeniu i w przypadku zmiany – istotnego pogorszenia stanu zdrowia - w każdej chwili może wystąpić z nowym wnioskiem o świadczenie do organu rentowego bowiem spełnia ciągle konieczne warunki stażowe. Jednocześnie brak jest podstaw aby opinie wielu biegłych ortopedów - a schorzenie odwołującego jest schorzeniem z tej specjalności - uznawać za wadliwe i niewiarygodne. W sytuacji konieczności zasięgnięcia wiadomości specjalnych Sądy na zasadzie art. 278 k.p.c. są zobowiązane do korzystania z opinii biegłych sądowych.

Sąd odwoławczy przypomniał, że prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy powstaje po łącznym spełnieniu trzech przesłanek, ściśle określonych przepisem ustawowym - art. 57 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., 1270) z których tylko jedna dotyczy *stricte* sytuacji zdrowotnej, zaś dwie pozostałe powiązane są z przebiegiem ubezpieczenia wnioskującego. Pierwsza przesłanka - niezdolność do pracy – w przypadku wnioskodawcy nigdy nie była sporna. Już w kontrolowanej przez Sąd decyzji organ rentowy stwierdził, że A.K. jest trwale, częściowo niezdolny do pracy od dzieciństwa. Niektórzy biegli uznali, że niezdolność do pracy odwołującego się jest niezdolnością całkowitą, choć w każdym przypadku wniesioną do ubezpieczenia. Poza spełnieniem koniecznego warunku - niezdolności do pracy - do przyznania dochodzonego świadczenia na podstawie powołanego wyżej przepisu niezbędne jest jeszcze udowodnienie wymaganych okresów składkowych i nieskładkowych, którymi odwołujący się legitymuje oraz udowodnienie powstania niezdolności do pracy w okresach składkowych i nieskładkowych szczegółowo wymienionych w pkt 3 tegoż artykułu. W stanie faktycznym niniejszej sprawy to ta ostanía przesłanka budziła wątpliwości i powodowała potrzebę prowadzenia długotrwałego postępowania dowodowego.

W sytuacji, gdy niezdolność do pracy zostaje wniesiona do ubezpieczenia konieczne jest wykazanie, że w okresie ubezpieczenia nastąpiła zmiana stopnia niezdolności do pracy na wyższy (np. z częściowej na całkowitą) lub też, że nastąpiło inne, ale istotne pogorszenie stanu zdrowia w ramach istniejącego przed

ubezpieczeniem stopnia niezdolności do pracy. Z przepisu ustawy wynika, że bez stwierdzenia zajścia tej przesłanki, pomimo że wnioskodawca jest niezdolny do pracy i posiada wymagany staż ubezpieczeniowy, świadczenie mu nie przysługuje. Dodać należy, iż ustawodawca wymaga aby przepisy z zakresu ubezpieczeń społecznych były stosowane ściśle, bez możliwości przyznania ich na zasadach współżycia społecznego czy zasadzie słuszności.

Jak zauważył Sąd Apelacyjny, w całym postępowaniu dowodowym prowadzonym dwukrotnie przed Sądem Okręgowym i dwukrotnie przed Sądem Apelacyjnym wypowiedziało się sześciu niezależnych lekarzy biegłych sądowych ortopedów, którzy różnili się wyłącznie oceną stopnia niezdolności do pracy wniesionej do ubezpieczenia, co nie miało znaczenia dla samego nabycia prawa do świadczenia. Wszyscy biegli zbieżnie orzekli, że w okresie zatrudnienia i przed dniem wydania kontrolowanej w sprawie decyzji nie doszło do istotnego pogorszenia stanu zdrowia odwołującego się: ani takiego pogorszenia, które skutkuje zmianą stopnia niezdolności do pracy, ani też pogorszenia w ramach wniesionej do ubezpieczenia niezdolności do pracy w przyjmowanym przez nich stopniu.

Podstawą faktyczną rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji, były wnioski zawarte w opinii biegłego neurologa i chirurga ogólnego, którzy stwierdzili pogorszenie stanu zdrowia badanego w okresie ubezpieczenia ale zasadniczo nie z przyczyn swoich specjalności lecz z przyczyn schorzeń ortopedycznych, przy czym na etapie postępowania apelacyjnego ten sam neurolog dr J.B. zmieniła stanowisko orzecznicze przychylając się do orzeczenia ortopedy o trwałej częściowej niezdolności do pracy od dzieciństwa. Inny powołany biegły neurolog nie stwierdził jakiegokolwiek niezdolności do pracy z powodów neurologicznych. Inny niż w postępowaniu pierwszoinstancyjnym biegły chirurg ogólny uznał z kolei, że nie posiada kompetencji do orzekania o stanie zdrowia badanego bowiem ten nie cierpi na schorzenia chirurgiczne. Sąd Apelacyjny pomimo posiadania licznych, niekorzystnych opinii, w interesie ubezpieczonego podjął próbę przeprowadzenia dowodu z opinii instytutu naukowego lub naukowo-badawczego, jednak wszystkie placówki, do których się zwracał odmówiły sporządzenia opinii w sprawie, zastaniając się znacznym obciążeniem pracą. Ostatecznie zatem dopuszczony

został dodatkowo dowód z opinii dwóch niezależnych biegłych sądowych ortopedów, którzy podobnie jak ortopedzi wcześniej opiniujący nie stwierdzili istotnego pogorszenia stanu zdrowia badanego w okresie ubezpieczenia, uznając że jest on trwale częściowo niezdolny do pracy, a niezdolność ta powstała przed objęciem ubezpieczeniem. Biegli ci dysponowali całym materiałem dowodowym zgromadzonym przez okres wielu lat w toku postępowań sądowych: dokumentacją medyczną i zeznaniami świadków, wzięli pod uwagę kwalifikacje badanego formalne i nabyte. Opinie te były bardzo analityczne, odnosiły się szczegółowo do wielu dowodów, były też logiczne i dobrze umotywowane. Kierując się wyłącznie wynikiem postępowania dowodowego, zbieżnością przeprowadzonych opinii w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia Sąd Apelacyjny uznał, że zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego nie odpowiada prawu bowiem przyznano świadczenie pomimo niespełnienia łącznie wszystkich ustawowych przesłanek koniecznych do jego nabycia, o jakich mowa w art. 57 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył skargą kasacyjną ubezpieczony w całości.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na podstawie przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 (oczywista zasadność skargi kasacyjnej) k.p.c. W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, bowiem zaskarżone orzeczenie Sądu drugiej instancji w sposób ewidentny narusza przepis art. 382 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie. Sprzeczne z modelem apelacji pełnej, wydanie przez Sąd drugiej instancji diametralnie odmiennego wyroku reformatoryjnego w oparciu o własny materiał, z pominięciem materiału dowodowego, zgromadzonego przez Sąd *mertiti* w sprawie o sygn. akt VII U (...), oraz pominięcie znacznej części materiału dowodowego, zgromadzonego - wskutek uchylecia przez Sąd Apelacyjny wyroku oddalającego odwołanie ubezpieczonego i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania - w sprawie o sygn. akt VII U (...), jest widoczne bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej.

W piśmie z 25 listopada 2019 r. skarżący wskazał, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona wobec rażących naruszeń przez Sąd Apelacyjny w (...) przepisów postępowania, tj. art. 382 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, co skutkowało istotnym naruszeniem art. 57 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych z 17 grudnia 1998 r. (jednolity tekst: Dz.U. 2018 r., poz. 1270 z późn. zm.) poprzez jego niezastosowanie, które to uchybienie legło u podstaw zaskarżonego wyroku i skutkowało niezgodnym z prawem oraz poczuciem sprawiedliwości rozstrzygnięciem, a w konsekwencji w niewątpliwy sposób wpłynęło na wynik przedmiotowej sprawy.

Jak podniosła pełnomocnik skarżącego, zgodnie z art. 382 k.p.c. Sąd odwoławczy orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji i w postępowaniu apelacyjnym. Sąd Apelacyjny w (...) w niniejszej sprawie wydał natomiast zaskarżone orzeczenie reformatoryjne na podstawie własnego materiału, z całkowitym pominięciem materiału dowodowego, zgromadzonego przez Sąd pierwszej instancji w sprawie o sygn. akt VII U (...), pominięciem znacznej części materiału dowodowego, zgromadzonego w toku ponownego rozpoznania w sprawie o sygn. akt VII U (...), a także z pominięciem dowodu z zeznań dr P.S., specjalisty ortopedy, lekarza prowadzącego Skarżącego, złożonych na rozprawie apelacyjnej 7 stycznia 2015 r., sygn. akt III AUa (...). Z pominiętego przez Sąd drugiej instancji tak obszernego materiału dowodowego wynika niezbicie, że wskutek pracy na stanowisku nieprzystosowanym do niepełnosprawności odwołującego w latach 2004 - 2009, A.K. w latach 2007 - 2009 doznał powolnego, przeciążeniowego złamania usztywnionego operacyjnie w roku 1996 prawego stawu biodrowego, czego skutkiem było wytworzenie w miejscu złamania stawu rzekomego. Tym samym stan zdrowia A. K. uległ nie tylko istotnemu, ale wręcz drastycznemu pogorszeniu. W wyniku niezastosowania art. 382 k.p.c. Sąd drugiej instancji nieprawidłowo nie zastosował art. 57 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i błędnie przyjął, że wykonywana przez skarżącego praca zarobkowa w latach 2004 - 2010 nie spowodowała istotnego pogorszenia stanu zdrowia A. K., które to uchybienie miało kluczowy wpływ na wynik sprawy. W dalszej części pisma pełnomocnik skarżącego przedstawiła, które dowody, jej zdaniem, Sąd drugiej instancji pominął.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o:

1. wydanie postanowienia odmawiającego przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,
2. w przypadku przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania - oddalenie skargi kasacyjnej,
3. zasądzenie, od odwołującego się na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w W. kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna odwołującego się nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżący wykazał istnienie przesłanki przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że przesłanka oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) spełniona jest wówczas, gdy zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 8 marca 2002 r.,

I PKN 341/01, OSNP 2004, nr 6, poz. 100; z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49). Musi być zatem oczywiste, że ma miejsce kwalifikowana postać naruszenia prawa, zauważalna *prima facie* przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, która przesądza o wadliwości zaskarżonego orzeczenia w stopniu nakazującym uwzględnienie skargi (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 24 lutego 2012 r., II CSK 225/11, niepublikowane; z 23 listopada 2011 r., III PK 44/11, niepublikowane). Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje przy tym skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

W niniejszej sprawie nie można uznać, że skarżący wykazał oczywistą zasadność skargi kasacyjnej. Nie można podzielić poglądu zaprezentowanego w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, zgodnie z którym Sąd Apelacyjny pominął znaczną część materiału dowodowego zebranego w sprawie. Podkreślić należy, że z art. 382 k.p.c. nie wynika obowiązek Sądu drugiej instancji odnoszenia się indywidualnie do każdego dowodu przeprowadzonego w sprawie i to w takim stopniu szczegółowości, aby w uzasadnieniu wyroku analizie podlegać miało każde zdanie wypowiedane przez świadków (czego zdaje się oczekiwać pełnomocnik skarżącego). Obowiązkiem Sądu drugiej instancji jest rozważenie i wzięcie pod uwagę całości materiału dowodowego sprawy, a następnie takie sporządzenie uzasadnienia wydanego wyroku, aby wynikało z niego, że Sąd rzeczywiście żadnych dowodów nie pominął, co nie oznacza jednak konieczności odwoływania się do wszystkich przeprowadzonych dowodów. W ocenie Sądu Najwyższego, Sąd drugiej instancji temu obowiązkowi sprostał. Z treści uzasadnienia wyroku wynika bowiem, że wzięł on pod uwagę całość materiału dowodowego zebranego w toku całego

postępowania, również w ramach uzupełniającego postępowania dowodowego, natomiast na podstawie tego materiału wywiódł odmienne od Sądu pierwszej instancji wnioski.

Godzi się zauważyć, że Sąd Apelacyjny wprost odniósł się do niektórych dowodów przywołanych przez pełnomocnika skarżącej w piśmie z 25 listopada 2019 r., z tym, że ocenił te dowody odmiennie niż tego by sobie życzyła strona skarżąca. Podobnie Sąd drugiej instancji, słusznie, odmiennie ocenił wagę poszczególnych dowodów dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Pozostaje bowiem bez znaczenia rodzaj pracy i obowiązki, jakie wykonywał skarżący w ramach swojego zatrudnienia, skoro wszyscy biegli w niniejszej sprawie (którzy, co należy podkreślić, mieli dostęp do całości materiału dowodowego niniejszej sprawy, w tym znali okoliczności związane z zatrudnieniem skarżącego) stwierdzili, że nie doszło do pogorszenia jego stanu zdrowia w wyniku wykonywanej pracy. Strona skarżąca, pod pozorem pominięcia materiału dowodowego, stara się podważyć jego ocenę dokonaną przez Sąd drugiej instancji, a to nie może uzasadniać oczywistej zasadności skargi kasacyjnej.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy postanowił nie obciążać odwołującego się kosztami zastępstwa procesowego na podstawie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c., biorąc pod uwagę sytuację życiową ubezpieczonego. Zwrot kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu orzeczono na podstawie § 16 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 15 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 68).